

Wolność sumienia i religii a sprzeciw sumienia lekarza w prawie polskim

Wolność sumienia – wolność absolutna?

Klauzula sumienia ma swoje bezpośrednie zakorzenienie w podstawowych prawach człowieka¹. Państwo tworząc prawo musi je respektować. Są one niezależne od władzy państwowej, gdyż są związane z człowieczeństwem. Wynikają, zgodnie z postanowieniem Konstytucji RP, z przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka (art. 30). Prawem podstawowym, z którego wynika klauzula sumienia jest wolność sumienia oraz wolność przekonań i aprobowanego przez daną osobę systemu etycznego wynikającego z przyjętego, i uzewnętrznianego światopoglądu. Gwarancje takie zawiera także Konstytucja RP w kilku artykułach, z których trzeba wymienić art. 31, art. 35 ust. 2, art. 47, art. 48, art. 53. Również wiążące Polskę prawo międzynarodowe zobowiązuje państwa do respektowania tego prawa podstawowego. Czyni to Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (art. 18), Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 9 ust. 1), Międzynarodowy Pakt Praw Politycznych i Obywatelskich (art. 18) oraz Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (art. 10). Na marginesie warto wspomnieć o rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy, nr 1763 z 7 października 2010 r. w sprawie prawa do klauzuli sumienia w ramach legalnej opieki medycznej. Rezolucja uznała ważność klauzuli sumienia oraz potwierdziła pierwotny charakter wolności sumienia i potrzebę określenia przez państwa – strony ograniczeń odnoszących się do postępowania zgodnie z sumieniem².

Wolność sumienia, wolność przekonań oraz swoboda w wyborze światopoglądu, czy religii, w wymiarze wewnętrznym jest wolnością absolutną, która nie może być ograniczona. Limitacja może nastąpić jedynie w wymiarze zewnętrznym, tj. określonych działań lub zaniechań danej osoby wynikających z określonego systemu etycznego. Podstawa prawna dla takich ograniczeń znajduje się w Konstytucji RP (art. 31 ust. 3; art. 53 ust. 5), a także we wspomnianych aktach prawa międzynarodowego. Ograniczenia takie mogą być ustanawiane jedynie w ustawie i tylko ze względu na wolności i prawa innych osób, bezpieczeństwo oraz porządek publiczny. Z zastrzeżeniem, że ograniczenia te nie mogą naruszać istoty tej wolności. Ponadto, wolność

sumienia ma tak fundamentalny dla demokratycznego państwa prawa charakter, że nie może zostać ograniczona nawet w okoliczności stanu wojennego czy też stanu wyjątkowego, dzięki czemu posiada ona równoważny konstytucyjny status i ochronę prawną co przyrodzona godność człowieka, ochrona życia, humanitarne traktowanie czy dostęp do sądu (art. 233 ust. 1 Konstytucji RP)³.

Tutaj jest miejsce dla klauzuli sumienia, która jest swoistą wskazówką interpretacyjną. Ma ona pomóc rozstrzygnąć konflikt powstały między normą prawną a normą etyczną indywidualnej osoby. Z perspektywy polskiej Konstytucji, a także prawa międzynarodowego, klauzula sumienia jako warunek, czy też zastrzeżenie, stanowi w naszym porządku prawnym ograniczenie prawa podstawowego, jakim jest wolność postępowania zgodnie z własnym sumieniem, na rzecz dobra innych osób. Wobec powyższego, nie można rozumieć jako podstawy prawnej działania w zgodzie z własnym sumieniem przepisów ustawy. Wolność sumienia nie wymaga bowiem wyraźnej podstawy ustawowej⁴. Jest ona wartością podstawową wynikającą bezpośrednio z godności człowieka. Ustawowej podstawy prawnej wymaga natomiast jej ograniczenie. I jako takie podlegają ocenie z punktu widzenia ich zgodności z Konstytucją. Ustawodawca musi liczyć się z tym, że decydując się na ustanowienie normy w postaci nakazu zachowania może ona być uznana przez adresata za niegodziwą. Klauzula sumienia jest tu więc podstawą prawną rozwiązania konfliktu pomiędzy nakazem zachowania wynikającym z normy prawnej i zakazem takiego zachowania wynikającym z normy etycznej. Powyższe zostało również potwierdzone w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 18 października 2015 r., gdzie wskazuje się, że: wolność sumienia każdego człowieka jest kategorią pierwotną i niezbywalną, którą prawo konstytucyjne oraz regulacje międzynarodowe jedynie poręczają. Wolność sumienia – w tym ten jej element, którym jest sprzeciw sumienia – musi być więc respektowana niezależnie od tego, czy istnieją przepisy ustawowe ją potwierdzające⁵.

Tragiczny paradoks – „klauzula Piłata”

Konflikt ten będzie najczęściej występował w relacjach zachodzących między obowiązkami wynikającymi z norm

¹ Zob. O. Nawrot, *Sprzeciw sumienia a prawa człowieka i ich filozofia*, [w:] *Klauzula sumienia w państwie prawa*, red. O. Nawrot, Sopot 2015, s. 12-35.

² Na temat wolności sumienia w dokumentach Rady Europy zob. O. Nawrot, *Klauzula sumienia w zawodach medycznych w świetle standardów Rady Europy*, *Zeszyty Prawnicze*, nr 3 (2012), s. 11-22; Idem, *Sumienie lekarza a prawa człowieka w świetle standardów Rady Europy*, *Medycyna Praktyczna*, nr 1 (2014).

³ Szerzej na ten temat zob.: L. Bosek, *Istota konstytucyjnej wolności człowieka*, [w:] *Klauzula sumienia w państwie prawa*, dz. cyt., s. 36-56.

⁴ Tamże, s. 120.

⁵ Zob. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2015 r., sygn. akt K 12/14.

▶ prawnych regulujących wykonywanie zawodów medycznych a normami akceptowanymi przez te osoby⁶. Choć nie jest to jedyna grupa osób, gdzie taki konflikt norm może wystąpić.

Ustawodawca polski wprowadził przepisy wyrażające tzw. klauzulę sumienia w dwóch aktach prawnych: w ustawie z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry⁷ oraz w ustawie z 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej⁸ (art. 12)⁹.

Art. 39 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry stanowi: Lekarz może powstrzymać się od wykonania świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem, z zastrzeżeniem art. 30¹⁰, z tym że ma obowiązek wskazać realne możliwości uzyskania tego świadczenia u innego lekarza lub w podmiocie leczniczym oraz uzasadnić i odnotować ten fakt w dokumentacji medycznej. Lekarz wykonujący swój zawód na podstawie stosunku pracy lub w ramach służby ma ponadto obowiązek uprzedniego powiadomienia na piśmie przełożonego.

Ponieważ zdanie pierwsze tego przepisu było przedmiotem badania Trybunału, warto przyrzeć się temu przepisowi nieco bliżej. W związku z tym wydaje się, że bardziej interesujące, także z zarysowanej dotąd perspektywy, będzie ograniczenie dalszej analizy jedynie do przypadku klauzuli sumienia w zawodach lekarskich. Ustanowiony w tym przepisie nakaz przekazania informacji wskazujących możliwość skorzystania z konkretnego świadczenia medycznego lekarzowi korzystającemu z klauzuli sumienia jest tak naprawdę tragicznym paradoksem. Lekarz nie ma możliwości odwołania się w pełni do przysługującej mu wolności. Działając zgodnie z ustawą skazuje siebie na współudział w zabiegu lub innym świadczeniu medycznym. Jest to nic innego jak „klauzula Piłata”. Lekarz decydując się na skorzystanie z podstawowego prawa wolności sumienia musi dokonać jednostronnego „obmycia rąk”.

Naczelna Rada Lekarska, gdy dostrzegła problem, skierowała do TK wnioski o zbadanie konstytucyjności dwóch elementów tzw. klauzuli sumienia. W przywołanym uprzednio wyroku Trybunału z 7 października 2015 r. orzeczono, że obowiązek wskazania przez lekarza powołującego się na klauzulę sumienia realnych możliwości uzyskania świadczenia u innego lekarza lub w podmiocie leczniczym jest niezgodny z Konstytucją RP, dlatego że w sposób nieproporcjonalny narusza wolność sumienia lekarza.

W uzasadnieniu TK stwierdził również, że postępowanie zgodnie z sumieniem jest obowiązkiem lekarza. Powołując się natomiast na Kodeks etyki lekarskiej, który wprost naka-

zuje lekarzowi działać zgodnie ze swoim sumieniem, stwierdził, że na mocy art. 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry, zapisy Kodeksu zawodowego lekarzy są elementem porządku prawnego, który lekarze powinni stosować. Przywołane stanowisko TK wskazuje na istotę wolności sumienia. Jest nią ochrona autonomii i wolność lekarza (ale nie tylko) od przymusu zarówno ze strony państwa, jak też pacjenta.

Przywołany pogląd dobitnie wyraża T. Biesaga stwierdzając, że klauzula sumienia ... chroni autonomię lekarza i jego integralną moralność. Dzięki niej może on się skutecznie bronić przed narzucaniem mu przez państwo czy pacjenta działań, które w sumieniu uważa za złe [...]. Państwo i pacjent nie mogą go zmusić do czynów, które przekreślałyby moralny sens jego profesji. Cytowany bioetyk podkreśla ponadto, że proponowana w dzisiejszych czasach z niezwykłą intensywnością koncepcja neutralności światopoglądowej lekarza w relacjach z pacjentem, może choremu w istocie przynosić szkody. W sytuacji wymuszonej neutralności pomiędzy lekarzem a pacjentem nie istnieje jego zdaniem możliwość nawiązania prawdziwej oraz pogłębionej relacji terapeutycznej¹¹.

Granice wolności

Wrzecz z tym pytaniem pojawia się ostatnie zagadnienie warte poruszenia. Mianowicie, czy skorzystanie z klauzuli sumienia stanowi zjawisko pozytywne z perspektywy praw pacjenta? Innymi słowy, gdzie przebiega granica, pozwalająca na realizację wolności lekarza, a z drugiej strony chroniąca prawa pacjenta. Zdaniem niektórych komentatorów wspomnianego wyroku TK, w swoim orzeczeniu przyznał [on] w istocie lekarzom nieograniczone prawo do odmowy podejmowania się wykonania dowolnych procedur medycznych, jeśli tylko zasłonią się oni »klauzulą sumienia«¹². Na gruncie tego, co do tej pory powiedziano, jest to teza fałszywa. Gdzie zatem przebiegają granice klauzuli sumienia, oczywiście w tym wymiarze zewnętrznym?

Należy ją przede wszystkim rozważyć w kontekście art. 30 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Mówi on o obowiązku lekarza wykonania świadczenia medycznego, jeżeli zachodzi nagle potrzeba ze względu na zagrożenie życia lub zdrowia, albo inny przypadek niecierpiący zwłoki. Przez ten inny przypadek mogą być jednak rozumiane także działania bądź zaniechania niezgodne z sumieniem lekarza. A zgodnie z art. 39 ustawy, klauzuli sumienia nie stosuje się do określonych w art. 30 sytuacji.

Trybunał Konstytucyjny w przywołanym wcześniej orzeczeniu stwierdził ponadto, że niezgodne z Konstytucją jest ograniczenie możliwości powołania się na klauzulę sumienia w innych przypadkach niecierpiących zwłoki. Uznał tę część przepisu za niezgodną z zasadami prawidłowej legislacji. Nie potrafił on bowiem zidentyfikować

⁶ A. Zoll, dz. cyt., s. 121.

⁷ Tj.: Dz. U. z 2015 r. poz. 464.

⁸ Tj.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1251.

⁹ Na temat dylematów sumienia w zawodzie pielęgniarki i położnej zob. B. Kmieciak, *Obecność pielęgniarek, położnych i diagnostów laboratoryjnych w polskiej debacie dotyczącej klauzuli sumienia*, [w:] *Medyczne, etyczne i prawne aspekty sprzeciwu sumienia w praktyce medycznej*, red. W. Sinkiewicz, R. Grabowski, Bydgoszcz 2015, s. 97-123.

¹⁰ Art. 30 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry stanowi: Lekarz ma obowiązek udzielać pomocy lekarskiej w każdym przypadku, gdy zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia oraz w innych przypadkach niecierpiących zwłoki.

¹¹ T. Biesaga, *Zagrożenia sumienia lekarza*, *Medycyna praktyczna*, nr 7-8 (2005), s. 18 i 20.

¹² M. Ostrowska, RPO: klauzula sumienia ogranicza prawa pacjenta, <http://trybuna.eu/rpo-klauzula-sumienia-ogranicza-prawa-pacjenta/> dostęp: 14 września 2016 r.

innego konkurencyjnego (do życia) dobra, z racji którego ustawodawca ograniczył lekarzom wolność sumienia. Zdaniem prof. M. Królikowskiego, TK wyznaczył w ten sposób jasne granice korzystania z wolności sumienia. Obecnie więc lekarzowi wolno korzystać z klauzuli sumienia tylko gdy zachodzi przesłanka zagrożenia życia czy zdrowia pacjenta. Dotyczy to także sytuacji spowodowanych ciężką¹³. W ustnym uzasadnieniu motywów przedmiotowego rozstrzygnięcia Trybunału podsumowano, iż lekarz ma obowiązek podejmować działania zgodne ze swoim sumieniem, co wpisuje się w istotę etosu zawodu lekarza i wynika z wewnętrznych celów medycyny. W przypadku skorzystania z prawa do sprzeciwu sumienia i odmowy wykonania danego świadczenia lekarz nie ma w związku z tym obowiązku współpracować z pacjentem w celu zapewnienia mu realnej możliwości udzielenia świadczenia, w szczególności przez wskazanie innego lekarza lub podmiotu leczniczego. Taki obowiązek istnieje na gruncie obowiązujących przepisów istnieje, ale ciąży on na władzach publicznych, ewentualnie na osobach kierujących podmiotami leczniczymi (posiadającymi kontrakty na konkretną usługę NFZ), jednak nie są nim obciążeni lekarze powołujący się na klauzulę sumienia.

Dodatkowo, TK kwestionując ograniczenie wolności sumienia lekarza w orzeczeniu podkreślił, że w innych przypadkach niecierpiących zwłoki zaznaczono, iż lekarzowi nie wolno skorzystać z klauzuli sumienia tylko, gdy zachodzi przesłanka zagrożenia życia lub zdrowia pacjenta. We wszystkich pozostałych okolicznościach lekarz jest w pełni uprawniony do powołania się na klauzulę sumienia przy odmowie wykonania określonego świadczenia zdrowotnego, które wiązałyby się z konfliktem sumienia¹⁴.

Co więcej podkreślono, że korzystanie ze sprzeciwu sumienia w celu odmowy wykonania pewnych świadczeń, zwłaszcza świadczeń niemających celu terapeutycznego, musi odbywać się w sposób jawny, zarówno w relacji do pacjenta jak również pracodawcy. Jawność wypełnia znamiona obowiązku informacyjnego i umożliwia odpowiednie zorganizowanie pracy podmiotu leczniczego, który zobowiązał się do wykonania świadczeń drażliwych, by pacjenci mogli zostać skierowani bezpośrednio do konkretnego lekarza.

W obecnym stanie prawnym, gdy lekarz odmówi wykonania świadczenia z uwagi na sprzeciw sumienia obowiązany jest odnotować ten fakt w dokumentacji medycznej, (przy czym jest jednocześnie konieczne poczynienie odnotowania, że nie zachodzi przypadek zagrożenia życia lub zdrowia, czyli wyjątkowa okoliczność wyłączająca możliwość skorzystania ze sprzeciwu sumienia). Na marginesie należy tylko nadmienić, że obowiązek poinformowania przełożonego o potrzebie powołania się wobec określonych przypadków

na klauzulę sumienia aktualizuje się dopiero po zawarciu umowy z pracodawcą, ponieważ podjęcie decyzji o zatrudnieniu w oparciu o taką informację nosiłoby bez wątpienia znamiona nieusprawiedliwionej dyskryminacji i byłoby niezgodne z obowiązującym w Polsce prawem.

Wnioski

Skutki powołania się na lekarską klauzulę sumienia w swej istocie dotyczą osoby zgłaszającej się po pomoc lekarską. Należy jednak podkreślić, że każde działanie lekarza powinno odwoływać się do zasady głoszącej, że największym nakazem etycznym dla lekarza jest dobro chorego – *salusaegroti suprema lex esto*. Mechanizmy rynkowe, naciski społeczne i wymagania administracyjne nie zwalniają lekarza z przestrzegania tej zasady¹⁵. Lekarz, odmawiając wykonania danego zabiegu i powołując się na swoje sumienie, nie wyraża jedynie wątpliwości związanych z jego religią czy też systemem filozoficznym. Powołanie się przez lekarza na klauzulę sumienia oznacza, że nie może on wyrazić akceptacji dla działań, które wprost godzą w osobę pacjenta. Czy lekarz decyduje w takiej sytuacji za pacjenta? Odpowiedź na tak postawione pytanie musi być negatywna. Lekarz nie może zabronić pacjentowi podjęcia określonych działań¹⁶. Może jednak, szanując osobę pacjenta, a także powołanie wpisane w jego profesję, wyrazić swój sprzeciw na udział w danej czynności medycznej. Tylko tak może zrealizować elementarne wartości wpisane w etykę lekarską, która stanowi kontynuację zasad postępowania zawartych w przysiędze Hipokratesa: *Nigdy nikomu, także na żądanie, nie dam zabójczego środka ani też nawet nie udzielię w tym względzie rady; podobnie nie dam żadnej kobiecie środka poronnego. Czyste i prawe zachowam życie swoje i sztukę swoją*¹⁷.

Wróćmy więc do postawionego na samym początku pytania: Czy klauzula sumienia jest formą ukrytego paternalizmu, z którego potrzebujemy się wyzwolić (wyemancypować) po to, aby osiągnąć dziejowy postęp? Spojrzenie na istotę wolności sumienia ujawnia cynizm osób, które stawiają taką tezę. Są to ludzie, którzy bardzo często odwołują się w swojej argumentacji do praw podstawowych każdego człowieka. Nie rozumieją oni więc albo idei tych praw, albo dążą do realizacji własnych interesów bądź ideologii. Klauzula sumienia w swym właściwym znaczeniu nie jest żadnym prawem urojonym. Jest raczej gwarancją wolności, w tym sensie, w jakim chroni wolność od przymusu – państwa i woli drugiej osoby. Jest więc gwarancją zachowania człowieczeństwa.

Olaf Szczypiński,
Karina Walinowicz

¹³ M. Królikowski, Postępowanie zgodnie z sumieniem jest obowiązkiem lekarza – orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie klauzuli sumienia, <http://www.nil.org.pl/aktualnosci/klauzula-sumienia-w-trybunale-konstytucyjnym>, dostęp: 10 września 2016 r.

¹⁴ Zob. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2015 r., sygn. akt K 12/14.

¹⁵ Art. 2 ust 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej <http://www.nil.org.pl/dokumenty>, dostęp: 12 września 2016 r.

¹⁶ Wyjątek stanowią mogą działania, które wynikają ze stanu np. poważnie ograniczającego pacjentowi świadome rozeznanie sytuacji (stany ośpienne, psychozy, stany odurzenia alkoholem lub substancjami psychoaktywnymi).

¹⁷ J. Gula, *Przysięga Hipokratesa: nota od tłumacza i tekst*, [w:] J. Gałkowski, J. Gula, *W imieniu dziecka poczętego*, Rzym–Lublin 1991, s. 193-197.